**„Savoir-vivre małego człowieka. Od kiedy i jak uczyć dzieci dobrych manier?” – wskazówki dla rodziców i nie tylko.**

 **„Bądź grzeczny”, mówimy często naszym pociechom, chcąc, by przestrzegały one reguł kindersztuby. Upominać, tłumaczyć, a może świecić dobrym przykładem? Jakie dobre maniery powinno mieć opanowane już kilkuletnie dziecko? Należy pamiętać, że dobre wychowanie dzieci powinno zakładać uczenie dobrych manier już „od małego”. Dlaczego jest to takie ważne?**

* **Tajniki dobrego wychowania dzieci**

Dobre maniery u dzieci to wyraz kultury, ogłady i dobrego wychowania. Niektórzy rodzice zaczynają uczyć zasad

dobrego wychowania dopiero kilkulatków. Nauczenie dobrych manier przedszkolaka, który nie mówił wcześniej

 „proszę" i „dziękuję” lub nie umiał zachować się przy stole, może być sporym wyzwaniem. Dlatego warto pamiętać,

 że **im wcześniej zacznie się uczyć dzieci dobrego wychowania, tym szybciej je sobie one przyswoją**. Dobrych

 manier powinien bowiem przestrzegać każdy – niezależnie od wieku.

* **Bardzo dobre maniery bardzo dobrą inwestycją**

Gdy dziecko uczy się kulturalnego zachowania od małego, łatwiej mu opanować nie tylko podstawowe zasady

 uprzejmości i przyzwoitości, ale też zyskuje na pewności siebie i naturalności, bo wie, że odnajdzie się w każdej,

nawet niezręcznej sytuacji. Wpływa też na jego relacje z innymi, bo osoby uprzejme, skore do pomocy, taktowne i

 kulturalne są po prostu bardziej lubiane. Dobre maniery u dzieci pozytywnie wpłyną więc na ich przyszłość, bo

 znajomość reguł po prostu ułatwia życie.

REKLAMA

REKLAMA

* **Bądź wzorem uprzejmości - dziecko przejmuje Twoje zachowania**

Dzieci uczą się najwięcej obserwując i naśladując zachowania najbliższych, dlatego żadne "wykłady", ani napominania nie przyniosą rezultatów, jeśli sami nie będziemy konsekwentni w stosowaniu zasad, które chcemy wpoić dziecku.
Pamiętaj o uprzejmym zachowaniu, tłumacz dziecku, co należało powiedzieć , jak postąpić w danej sytuacji, np. "Przepuścimy tę panią w kolejce, bo jest [w ciąży](https://www.edziecko.pl/ciaza_i_porod/0%2C0.html) i nie powinna się męczyć długim staniem".
Zwracaj się uprzejmie do dziecka - przekonasz się, że wypowiadane do niego zwroty grzecznościowe wrócą niemal jak echo.

* **Tak nie wolno!**

Pewne zachowania u dziecka są po prostu niegrzeczne i nie można przymykać na nie oka, bagatelizować, czy obracać w żart. Tak jak uczymy, że nie wolno nikogo bić, tłumaczmy, że nie wolno celowo sprawiać komuś przykrości: naśmiewać się, czy przezywać - to rani uczucia i jest bardzo niegrzeczne, podobnie jak niepochlebne komentowanie czyjegoś wyglądu i wskazywanie go palcem.
Na początku dzieciom trudno jest wczuć się w sytuację innej osoby i przewidzieć jej uczucia. Najmłodszym dzieciom trzeba zawsze dawać jasny komunikat, że nie podoba nam się takie zachowanie. Starsze [dzieci](https://www.edziecko.pl/edziecko/0%2C0.html) są już zdolne do empatii i można wytłumaczyć im, dlaczego nie wolno tak postępować.

* **Zachowanie przy stole**

Samodzielne jedzenie to skomplikowane ćwiczenie zręcznościowe. Daj maluchowi czas, by zdobył w tym nieco wprawy i nie wymagaj od razu odkładania sztućców pod odpowiednim kątem po skończeniu dania. Dziecko powinno natomiast otrzymywać prawidłowe wzorce: jak wygląda wspólny rodzinny posiłek, jak nakrywa się stół, jak odnoszą się do siebie współbiesiadnicy itp. Koryguj zachowanie malucha przy stole, pomagaj prawidłowo chwytać sztućce, ucz korzystania z serwetek, napominaj by nie wierciło się i nie szukało w trakcie posiłku innych zajęć ( pamiętaj też, by nawet w przypadku niejadków nie zabawiać dziecka i nie odwracać jego uwagi od jedzenia - takie techniki karmienia przynoszą w ostatecznym rozrachunku więcej szkody niż pożytku). To właśnie zachowanie dzieci przy stole bywa najbardziej uciążliwe dla osób postronnych. Warto popracować z dzieckiem nad wyeliminowaniem brzydkich nawyków: plucia i rzucania jedzeniem, siorbania, mlaskania czy wybrzydzania, by rodzinne wyjścia do restauracji mogły być przyjemne dla rodziców, dzieci i całego otoczenia.

* **Zosia Samosia**

Dobre maniery to nie tylko wyrafinowane obycie towarzyskie, ale też elementarne sprawy jak samoobsługa i zachowanie higieny. W tych obszarach wszystko zależy od naszej konsekwencji - to my od początku pracujmy nad nawykami malucha, a wraz z wiekiem podnośmy mu poprzeczkę. Pierwsze "sprawności", jakie powinien zdobyć maluch to:

* mycie rąk po przyjściu do domu i skorzystaniu z toalety
* zasłanianie buzi przy kaszlu i kichaniu
* wycieranie nosa chusteczką
* sprzątanie po sobie zabawek
* samodzielne ubieranie się i czesanie
* samodzielne korzystanie z toalety
* **Zdobywanie** [**sympatii**](https://forum.gazeta.pl/forum/w%2C16%2C104280859%2C104280859%2Copinia_na_temat_Sympatia_pl.html) **innych**

By ułatwić dziecku wchodzenie w relacje z osobami spoza najbliższego, rodzinnego kręgu powinniśmy pokazać mu przydatne techniki i uczyć podstawowych umiejętności społecznych:
- Mówiąc do kogoś patrzymy mu z oczy - dzięki temu zyskamy jego uwagę.
- Kierujemy słowa do konkretnych osób: "Proszę pani", "ciociu" lub zwracamy się do rozmówcy po imieniu a nie bezosobowo "Chcę pić".
- Naucz dziecko chwalić, komplementować i doceniać innych - odwzajemnią mu się.
- W kontaktach z dorosłymi dzieci powinny pamiętać o cenionych przez nich zasadach: niegrzecznie jest przerywać komuś(a jeśli już koniecznie trzeba, to grzecznym "przepraszam"), należy pukać zanim się wejdzie.
- Kluczem do harmonijnych interakcji z innymi dziećmi jest umiejętność dzielenia się i czekania na swoją kolej.

* **Grzeczne zachowanie w miejscach publicznych**

Jeśli chcemy, by dziecko umiało odpowiednio się zachowywać w różnych miejscach publicznych pamiętajmy, że musimy stwarzać mu dużo okazji do treningu (zabierać do teatru, do restauracji, jeździć komunikacją publiczną). Dziecko powinno zrozumieć i przyjąć podstawową zasadę, którą się kierujemy przebywając w miejscach, gdzie jest dużo ludzi: wszyscy musimy starać się być jak najmniej uciążliwi dla siebie nawzajem. Stąd wynikają szczegółowe zasady np., że nie rozmawiamy głośno w kinie, czy nie rozpychamy się w autobusie. Dla bezpieczeństwa dziecka, konieczne jest też nauczenie go, by w miejscach publicznych nie oddalało się od opiekuna.

**Jak ułatwić dziecku naukę dobrych manier?**

1. **Chwal wszystkie przejawy grzeczności u dziecka ("Bardzo ładnie podziękowałeś pani za lizaka"), zamiast zauważać tylko jego potknięcia**
2. **Każdemu czasem zdarza się zapomnieć o grzeczności - na takie sytuacje przydaje się wypracowany, zabawny sposób upominania np. "O o! Ktoś tu zapomniał powiedzieć dziękuje po skończonym obiedzie". Ważne by stosować go do wszystkich domowników. Dzieci są zachwycone, gdy uda im się "przyłapać" dorosłych na niestosowaniu zasad, na które się umówili, a przy okazji mogą utrwalić sobie
te reguły.**
3. **Poszukajcie ciekawych, pouczających i zabawnych książeczek o nauce grzeczności.**
4. **Dzieci lubią najróżniejsze rymowanki, wierszyki i rytuały związane ze zwrotami grzecznościowymi, np."- Smacznego - Dziękujemy, smacznie zjemy!", "-Dobranoc! - Pchły na noc...".**
5. **Utrwalanie "magicznych słów"- proszę, dziękuję, przepraszam, i najprostszych zwrotów: "czy możesz podać mi chleb, proszę", może być dla dziecka bardzo ciekawe i zabawne, jeśli będziemy razem z nim ćwiczyć ich używania odgrywając scenki przy pomocy lalek, pluszaków albo figurek.**
6. **W uporządkowaniu zasad, które obowiązują w naszym domu, może pomóc spisanie ich, czy zilustrowanie odpowiednimi obrazkami i powieszenie takiego kodeksu w widocznym miejscu. Jeśli nie zawsze umiemy być konsekwentni, przydać się mogą tablice grzeczności, na których będziemy przyznawać dziecku słoneczka lub uśmiechy za pozytywne zachowania i smutne buźki za niegrzeczne.**
7. **Przed większymi wyzwaniami , czyli np. ważną uroczystością rodzinną lub wizytą u znajomych, lepiej przygotować dziecko, tłumacząc mu dokładnie czego od niego oczekujemy, jak powinno się zachowywać.**
8. **Choć czasem potrzebna będzie reprymenda, nie gań i nie zawstydzaj dziecka publicznie - to także element dobrych manier. Zanim zaczniesz gderać, lepiej przypomnij sobie wierszyk J. Brzechwy o kwoce, która w opryskliwy sposób łajała swoich gości, cały czas podpierając się swoim mottem "grunt to dobre wychowanie".**

Opracowała:

*mgr Andżelika Otrębus*